

Poznań, 02.04.2020 r.

**W imieniu wszystkich sygnatariuszy:**  
**Fundacja na rzecz Praw Ucznia**  
ul. Święty Marcin 29/8  
61-806 Poznań  
kontakt@prawaucznia.pl

**Dariusz Piontkowski**  
**Minister Edukacji Narodowej**  
al. J. Ch. Szucha 25  
00-918 Warszawa

**Marcin Smolik**  
**Dyrektor Centralnej Komisji Egzaminacyjnej**  
ul. Józefa Lewartowskiego 6  
00-190 Warszawa

## **PETYCJA**

**Szanowny Panie Ministrze! Szanowny Panie Dyrektorze!**

Sytuacja w polskim systemie oświaty jest obecnie skomplikowana. Panuje powszechny zamęt, a wśród rodziców i uczniów zaczyna wzbierać na sile frustracja. Pandemia choroby COVID-19 sprawia bowiem, że zajęcia dydaktyczno-wychowawcze nie są prowadzone w sposób tradycyjny, lecz zdalny. Na chwilę obecną dzieci oraz młodzież mają wrócić do szkół 15 kwietnia. Czy jednak tak się stanie? Czy stan epidemii ogłoszony 20 marca br. w naszym kraju zostanie do tego czasu odwołany? Tego nie wiemy.

Jeśli tak się stanie, to należy zauważyć, iż od dnia powrotu do prowadzenia zajęć w sposób tradycyjny do rozpoczęcia egzaminu ósmoklasisty uczniowie będą mieli jedynie 4 dni robocze na to, by przerobić ostatnie tematy z podstawy programowej i dokonać rewizji poznanego wcześniej materiału. To zdecydowanie za mało po około miesięcznej przerwie od uczęszczania do szkoły. Tak krótki okres, naszym zdaniem, nie wystarczy nawet na to, by przystosować się ponownie do zasiadania w szkolnych ławach. Jak wobec tego miałby być wystarczający do tego, by fizycznie i psychicznie przygotować się do egzaminu, od którego zależą kolejne 4 lata edukacji danego ucznia?

Oczywiście, od 25 marca br. prowadzone ma być nauczanie zdalne. Czy jednak poziom skupienia podczas tych zajęć będzie u uczniów taki sam jak w przypadku lekcji odbywających się w sposób tradycyjny? Śmiało można zaryzykować stwierdzenie, że nie. Prowadzenie zajęć przez Internet sprawia bowiem, iż ucznia skutecznie rozproszyć może więcej czynników niż w przypadku lekcji tradycyjnych: media społecznościowe, powiadomienia z komunikatorów czy po prostu możliwość swobodnego przeglądania sieci Internet podczas trwania zajęć. To sprawia, iż istnieje bardzo duże ryzyko, że uczeń, nawet mimowolnie, mniej wyniesie z lekcji internetowych niż z tych, które odbywają się w sposób tradycyjny. Jeśli tak się stanie, to należy zauważyć, iż taki uczeń będzie do egzaminu ósmoklasisty przygotowany gorzej w porównaniu do poziomu przygotowania, jaki mógłby osiągnąć, gdyby nie wybuchła pandemia, a szkoły nie musiały zawiesić swojej działalności dydaktyczno-wychowawczej.

Niezaprzeczalny pozostaje również fakt, iż część uczniów z nauki zdalnej nie będzie mogła skorzystać z powodu nieposiadania odpowiedniego sprzętu, który by to umożliwił lub sytuacji rodzinnej to uniemożliwiającej. Co prawda, zgodnie z nowymi rozporządzeniami Ministra

Edukacji Narodowej wydanymi w związku z obecną nadzwyczajną sytuacją (Dz.U. 2020 poz. 410 ze zm. i Dz.U. 2020 poz. 493), takim osobom należy zagwarantować możliwość nauki w inny sposób, lecz wszystko w tej kwestii zależy od dyrektorów szkół i organów je prowadzących. Wobec tego może się okazać, iż dany ósmoklasista pozostanie bez możliwości nauki, co ugodzi w jego konstytucyjne prawo do niej, a także skutecznie uniemożliwi powtarzanie wraz z nauczycielem do egzaminu, który ma się odbywać od 21 do 23 kwietnia 2020 r. Taka sytuacja spowodowałaby wśród uczniów swoistą nierówność, byłaby złamaniem art. 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i uzależniła przygotowywanie się do egzaminu wraz z nauczycielem od posiadania sprzętu multimedialnego to umożliwiającego.

Nie należy także zapominać o tym, że podczas egzaminu uczniowie i osoby wchodzące w skład komisji egzaminacyjnych znajdują się w dużym niebezpieczeństwie epidemiologicznym. W każdej sali egzaminacyjnej znajdować się będzie około 30 osób, które łatwo mogą zapaść na jakąkolwiek chorobę zakaźną, jeśli co najmniej jedna osoba tam przebywająca będzie nią zakażona (nie chodzi tu tylko o COVID-19, lecz o wszystkie choroby zakaźne). Na jeszcze większe niebezpieczeństwo narażeni są uczniowie oraz nauczyciele w szkołach, w których egzaminy przeprowadza się w jednej dużej auli bądź sali gimnastycznej. Tam zbiorowisko będzie mogło być liczone w setkach, co jeszcze bardziej zwiększa ryzyko zakażenia jakąkolwiek chorobą zakaźną.

Z drugiej strony może okazać się, iż okres zawieszenia działalności dydaktyczno-wychowawczej szkół będzie musiał zostać wydłużony o co najmniej tydzień. Wówczas zmiana daty egzaminu ósmoklasisty stałaby się obligatoryjna.

Nie wiemy jednak, jak się stanie. W związku z tym, dla bezpieczeństwa i niewprowadzania do życia rodziców i uczniów elementu niepewności, prosimy Pana Dyrektora o zmianę Komunikatu Dyrektora Centralnej Komisji Egzaminacyjnej z 6 sierpnia 2019 r. w sprawie harmonogramu przeprowadzenia egzaminu ósmoklasisty, egzaminu gimnazjalnego oraz egzaminu maturalnego w 2020 roku w taki sposób, że **terminem głównym przeprowadzenia egzaminu ósmoklasisty** będą dni: **12, 13 i 14 maja 2020 r.** (jeszcze przed rozpoczęciem egzaminów maturalnych w nowym terminie), a termin dodatkowy zostanie przełożony o tydzień, tj. na 8, 9 i 10 czerwca 2020 r. Równocześnie zauważamy, iż proponowana zmiana może wymagać wprowadzenia odpowiednich zmian we właściwych rozporządzeniach. Dlatego też petycję kierujemy — oprócz do Pana Dyrektora — do Pana Ministra i prosimy o zmianę właściwych rozporządzeń w taki sposób, by proponowana zmiana była prawnie możliwa. Takie wydłużenie pozwoli na to, by uczniowie wraz ze swoimi nauczycielami mogli przez ponad miesiąc powtarzać materiał obowiązujący na egzaminie ósmoklasisty.

O dokonanie podobnych kroków prosimy także w stosunku do **egzaminu maturalnego**. To najważniejszy egzamin w życiu każdego ucznia, od którego zależy, czy dana osoba zostanie przyjęta na wymarzone studia, czy nie. Wobec tego należy zauważyć, iż 12 dni roboczych oddzielających planowany termin powrotu do prowadzenia zajęć tradycyjnych a rozpoczęcie egzaminu maturalnego to zdecydowanie za mało, szczególnie że faktycznych dni nauki będzie 7 — 24 kwietnia kończy się bowiem rok szkolny dla maturzystów. Przesłanki przemawiające za przełożeniem tego egzaminu są podobne jak w przypadku egzaminu ósmoklasisty: to kwestia skupienia podczas nauczania zdalnego, dostępności do nauczania zdalnego, znajdowania się w dużym zbiorowisku podczas pisania ewentualnego egzaminu oraz niepewność spowodowana tym, że nikt nie wie, czy na pewno wróci do zajęć prowadzonych tradycyjnie 15 kwietnia br. Wszystkie te argumenty świadczą o tym, iż, ze względów bezpieczeństwa i niewprowadzania do życia maturzystów oraz ich rodziców elementu niepewności, zasadne wydaje się przesunięcie egzaminu maturalnego. Naszą propozycją jest **przełożenie go o 2 tygodnie**, czyli w taki sposób, że pierwszy egzamin, zamiast 4 maja, odbędzie się 18 maja. To pozwoli uniknąć

konfliktu z proponowanym przez nas nowym terminem ósmoklasisty, a także **nie zaburzy procesu rekrutacji ani do szkoły ponadpodstawowej, ani wyższej**. Zakończenie egzaminu maturalnego w okolicach 12 czerwca sprawia, iż możliwe jest ogłoszenie jego wyników 4 lipca. Oczywiście, takie przesunięcie wymaga wielu zmian w przygotowanych już np. harmonogramach matur ustnych, lecz stan pandemii, naszym zdaniem, sprawia, iż istnieje potrzeba zastosowania radykalnych kroków, które zapewnią każdemu bezpieczeństwo.

Jako Fundacja na rzecz Praw Ucznia wyrażamy zgodę na publikację naszych danych na stronach internetowych Ministerstwa Edukacji Narodowej i Centralnej Komisji Egzaminacyjnej. Zgody tej nie wyrażamy jednak w stosunku do opublikowania listy z imionami i nazwiskami oraz adresami e-mail sygnatariuszy.

Z poważaniem

Mikołaj Wolanin  
Prezes Fundacji na rzecz Praw Ucznia

**Załącznik:**

1. Lista sygnatariuszy petycji.

**INFORMACJA DODATKOWA**

**Szanowny Panie Ministrze! Szanowny Panie Dyrektorze!**

Wraz z przeniesieniem terminu egzaminu maturalnego zauważamy, iż konieczne może okazać się także wydłużenie roku szkolnego dla maturzystów aż do ostatniego dnia roboczego przed rozpoczęciem egzaminu maturalnego. To pozwoli na to, by mogli oni przez dłuższy czas powtarzać do egzaminu wraz z nauczycielem, a nie samodzielnie w domu. Stąd też, podczas rozpatrywania petycji, prosimy też o uwzględnienie tej prośby.

Z poważaniem

Mikołaj Wolanin  
Prezes Fundacji na rzecz Praw Ucznia